

Sygn. akt III K 1050/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie Wydział III Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Małgorzata Demianiuk-Dzik

Protokolant – stażysta Krzysztof Arasim, stażysta Agnieszka Jagiełło, Sonia Moćko, Wioletta Wojtyła, stażysta Albert Twaróg

przy udziale Prokuratora Ewy Dmitruk, Agnieszki Cwaliny

oraz oskarżycieli posiłkowych E. A. i K. A. (2)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 22.09.2015r., 16.10.2015r., 7.12.2015r., 17.12.2015r., 12.02.2016r., 1.04.2016r., 25.04.2016r.

sprawy oskarżonego

P. A.

s. R. i Z. z d. H.,

ur. (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od (...) do dnia (...) z wyłączeniem okresu od dnia (...) do dnia (...) w W. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim wynikającego z ustawy i orzeczeń sądowych w postaci: postanowienia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy Wydział VI Rodzinny i Nieletnich w Warszawie z dnia 4 września 2006 r., sygn. akt VI RC 374/06, postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział VI Cywilny Rodzinny Odwoławczy z dnia 20 czerwca 2007 r., sygn. akt VI C 514/07 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział VI Cywilny Rodzinny Odwoławczy z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt VI C 514/07 obowiązku alimentacyjnego na rzecz dzieci przez nie łożenie na utrzymanie K. A. (3), K. A. (2) i K. A. (4), czym naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk

I. oskarżonego P. A. uznaje za winnego tego, że w okresie od (...) do dnia (...) w W. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim wynikającego z ustawy i orzeczeń sądowych w postaci: postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział VI Cywilny Rodzinny Odwoławczy z dnia 20 czerwca 2007 r., sygn. akt VI C 514/07 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział VI Cywilny Rodzinny Odwoławczy z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt VI C 514/07 obowiązku alimentacyjnego na rzecz dzieci przez nie łożenie na utrzymanie K. A. (3), K. A. (2) i K. A. (4), czym naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 209 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 209 § 1 kk skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres 3 (trzech) lat próby;

III. na podstawie art. 71 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. wymierza oskarżonemu karę grzywny w liczbie 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. zobowiązuje oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie K. A. (2), K. A. (3), K. A. (4);

V. na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. zobowiązuje oskarżonego do wykonywania pracy zarobkowej;

VI. na podstawie art. 73 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. w okresie próby oddaje oskarżonego pod dozór kuratora;

VII. na podstawie art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonych K. A. (2), K. A. (3) i K. A. (4) kwot po 700 (siedemset) złotych tytułem zadośćuczynienia;

VIII. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 3437,36 zł (trzy tysiące czterysta trzydzieści siedem złotych trzydzieści sześć groszy), w tym 480 zł (czterysta osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty;

IX. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. B. kwotę 780 (siedemset osiemdziesiąt) złotych powiększoną o podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielkom posiłkowym E. A. i K. A. (2).

Sygn. akt III K 1050/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zebranego i ujawnionego na rozprawie głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. A. i E. A. od (...) byli małżeństwem. Posiadają troje dzieci: K. ur. (...) obecnie studentkę, K. ur. (...) i K. ur. (...) Zamieszkiwali oni we wspólnym zakupionym na kredyt mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Oskarżony pracował zarobkowo prowadząc dobrze prosperującą działalność gospodarczą pod nazwą (...) w zakresie mechaniki pojazdowej i sprzedaży części samochodowych. Wysoki status materialny pozwolił rodzinie na nabywanie kolejnych nieruchomości oraz prowadzenie dostatniego życia. W (...) P. A. opuścił żonę i związał się z A. W.. Początkowo oskarżony łożył na utrzymanie dzieci przekazując E. A. kwotę ok. 4000-5000 zł, od (...) uiszczal już na rzecz dzieci ok. 1500 zł. E. A. w imieniu małoletnich dzieci złożyła pozew o alimenty. Postanowieniem z dnia 4 września 2006r. w sprawie VI RC 374/06 Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie ustalił wysokość zobowiązania alimentacyjnego oskarżonego w kwocie po 700 zł na każde z dzieci. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy orzeczeniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2006r. sygn. akt VI Cz 395/06. W trakcie sprawy rozwodowej postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007r. sygn. akt VI C 514/07 oskarżony został zobowiązany do łożenia na utrzymanie swoich dzieci w wysokości po 700 zł na każde z nich płatne do 10 –tego każdego miesiąca do rąk matki E. A. E. A., wobec niewywiązywania się męża z obowiązku alimentacyjnego, skierowała sprawę do egzekucji komorniczej. Oskarżony do (...) przekazywał E. A. kwoty w granicach 200-500 zł, po czym od (...) zaprzestał płatności pieniędzy, a także coraz rzadziej kontaktował się z dziećmi, aż w końcu kontakty te praktycznie w ogóle zanikły. Drobnymi wpłatami nieregularnie oskarżony dokonywał na rzecz komornika. W okresie objętym zarzutem oskarżony wpłacił we wrześniu

(...) kwotę 150 oraz od (...) do (...)i od (...) do (...)wplacał komornikowi po 300 zł na poczet zaległości alimentacyjnych należnych funduszowi alimentacyjnemu. Na dzień (...) zaległość oskarżonego w płatności alimentów wynosiła 81799 zł.

Oskarżony od (...) chcąc uniknąć płatności alimentów i ich egzekucji wyzbywał się swojego majątku oraz ukrywał swoje dochody zamykając w dniu (...) działalność gospodarczą, którą de facto nadal kontynuował w firmie swojej konkubiny (...). Wcześniej, bo (...), na mocy zawartej umowy z konkubiną A. W. przeniósł on na nią szereg ruchomości służących mu dotychczas do prowadzenia działalności za zaniżoną kwotę. Uczynił także A. W. administratorem nieruchomości w R., aby to ona pobierała dochody z najmu tej nieruchomości.

Firma (...) od pewnego momentu obejmowała także usługi transportowe. Oskarżony samodzielnie takie usługi świadczył, nadto faktycznie zajmował się sprawami firmy i był postrzegany przez zatrudnionych w M. (...) pracowników jako „szef”. To numer telefonu oskarżonego widniał na stronie internetowej jako osoby do kontaktu. P. A. prowadził rozmowy dotyczące rekrutacji do firmy (...), przedstawiał ofertę pracy, wysokość wynagrodzenia i niejednokrotnie podpisywał umowy w imieniu pracodawcy przekazując kierowcom potrzebne do podjęcia pracy wyposażenie. To z oskarżonym wreszcie, kierowcy zatrudnieni w M. (...) kontaktowali się w razie problemów technicznych.

Oskarżony P. A. od (...) do (...)był zarejestrowany jako bezrobotny w Powiatowym Urzędzie Pracy w P..

W(...)i (...) uiszczył na konto E. A. na poczet należności alimentacyjnych kwoty w granicach 100-200 zł w sytuacji, gdy zobowiązanie z tytułu alimentów łącznie na wszystkie dzieci wynosiła 2100zł. Wpłaty te powodowały wstrzymywanie płatności alimentów z funduszu alimentacyjnego, z którego E. A. pobierała od października (...) na rzecz dzieci łącznie kwotę 1500 zł.

E. A. pracowała jako sprzątaczką na 1/2 etatu, okresowo pozostawała na zwolnieniu lekarskim w związku z operacją. Bez pomocy funduszu alimentacyjnego oraz osób trzecich nie byłaby w stanie zapewnić dzieciom nawet podstawowych potrzeb stosownie do ich wieku. Dzieci nie korzystały z dóbr kultury, nie wyjeżdżały na zieloną szkołę, nie mogły sobie pozwolić na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, czy sprzęt do realizowania swoich pasji. Przybory szkolne i odzież uzyskiwały dzięki wsparciu Caritasu i OPS.

Wobec oskarżonego zostało wszczęte przez (...) Gminy M. postępowanie w przedmiocie uznania go za uchylającego się od świadczeń alimentacyjnych. Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy (...) działając w imieniu Wójta Gminy M. w dniu (...) wydał decyzję uznając oskarżonego za dłużnika alimentacyjnego uchylającego się od zobowiązań.

Wyrokiem z dnia (...) Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł rozwód związku małżeńskiego E. i P. A. z winy oskarżonego i zobowiązał oskarżonego do łożenia na rzecz K. i K. A. (3) kwot po 900 zł i na rzecz K. A. (4) kwoty 800 zł tj. łącznie 2600 zł. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem (...)

Oskarżony nadal, pomimo w/w orzeczenia i obiektywnej możliwości, ze złej woli, nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego względem syna i córek w sposób określony przez Sąd narażając ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnień oskarżonego k. 814-818, zeznań E. A. k. 46v, 70v, 168v, 276v, 305v-306, 465v, 582-583, 768-772 zeznań K. A. (2) k. 556-558, 772-774, zeznań K. A. (3) k. 1124-1129, częściowo zeznań A. W. k. 671v-672, 818-820, 873-879, zeznań T. J. k. 886-888, zeznań J. P. k. 679v, 922-925, zeznań W. M. k. 888-890, częściowo zeznań F. M., k. 925-928, zeznań Z. A. k. 1073-1075, zeznań C. W. k. 1076-1078, zeznań R. J. k. 1079-1082, zeznań T. D. (1) k. 1083-1084, 1087 zeznań M. Ł. k. 1088-1090, zeznań D. B. k. 1091-1092, zeznań Ł. S. k. 1122-1123, decyzji k. 6, 439, 1008, wydruków stron internetowych k. 8-26, 1002-1007, 1016 -1022, 1024-1032, umowy sprzedaży ruchomości k. 27, spisu sprzedanych ruchomości k. 28, faktur k. 29-38, pismo PUP w P. k. 68, 100, 363, 483 dokumentacji komorniczej k. 71-73, 79-81, 86, 364, 365-367, 441, 585-586, postanowienia k. 90-90v, 91, potwierdzenia wpłat k. 82., 438, decyzji (...), informacji o stanie zaległości

w sprawie egzekucyjnej k. 101, 587, decyzji Prezydenta m. st. W. k. 104-105, zawiadomienia k. 107, 444, wezwania ostateczne k. 110, 446 wezwania k. 111, 448, zaświadczenia o bezskuteczności egzekucji k. 114, 173, 254, 452, 588, postanowienia k. 170-172v, pisma E. A. do Komornika k. 175-175v, dowodów wpłat i wyciągów z konta k. 176-179v, 181-231, 236, 861-869 wniosku k. 251, wezwania k. 252, informacji o stanie zaległości k. 259, postanowienia k. 262, 263, rozwiązania umowy k. 332, pisma A. W. k. 345-349, pisma (...) k. 362, 489, deklaracji VAT i CIT k. 732, 734-759v, umowy najmu wraz z aneksami k. 854-858, 913-915, dokumentacji z ZUS k. 898-902, zaświadczenia k. 1009, wyrok k. 1033-1034, umów o pracę k. 1069, 1070).

Oskarżony, przesłuchiwany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego jedynie w części, a mianowicie co do faktu rozstania z żoną, a także początkowego łożenia na utrzymanie dzieci. W ocenie Sądu nie zasługują natomiast na wiarę wyjaśnienia oskarżonego w pozostałym zakresie dotyczącym przyczyn niewywiązywania się przez oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego w zakresie orzeczonym przez Sąd. Wyjaśnienia oskarżonego w ocenie Sądu stanowią jedynie przyjętą linię obrony mającą na celu uchronienie go od odpowiedzialności za popełnione przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 209 § 1 kk. W szczególności niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że nie był on w stanie łożyć na utrzymanie dzieci, gdyż nie pracował, lecz zajmował się dziećmi z drugiego związku, a także o utrudnianiu mu przez byłą żonę kontaktu z dziećmi. Wyjaśnienia oskarżonego są sprzeczne z zeznaniami E. A., K. A. (2) i K. A. (3), a także przesłuchanych w sprawie świadków pracowników M. (...), jak również częściowo z zeznaniami świadka A. W..

Z zeznań świadka E. A. wynika bowiem, że oskarżony po rozstaniu z nią, zaczął wyzbywać się na rzecz konkubiny składników swojego majątku bądź dochodów, który ten majątek przynosił celem uniknięcia realizacji zobowiązań alimentacyjnych. Zeznania E. A. znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów dotyczących zakończenia prowadzenia działalności gospodarczej przez P. A., zarejestrowania działalności przez A. W. i nabycia przez nią od P. A. szeregu przedmiotów służących mu do prowadzenia działalności gospodarczej, a także umów nadesłanych przez firmę (...), z których wynika, że A. W. jako administrator nieruchomości zawarła umowę najmu z w/w firmami i uzyskuje z tego dochód. W ocenie Sądu, tłumaczenia zarówno oskarżonego, jak i świadka A. W. o przyczynach ustanowienia jej jako strony w/w umów, zostały ustalone na potrzeby właśnie spraw sądowych i egzekucyjnych, a działania te zmierzały wyłącznie do uniknięcia przez oskarżonego realizacji zobowiązań i skutecznych egzekucji komorniczych. Wyjaśnienia oskarżonego zaś o braku możliwości zajęcia zarobkowego w okresie objętym zarzutem z uwagi na opiekę nad dziećmi, sprzeczne są nawet z zeznaniami A. W., która wskazała, że de facto oskarżony opiekował się tylko synem po jego urodzeniu w (...), kiedy zaś urodziła się córka w roku (...) przy dziecku pomagała świadkowi już mama.

Sąd przez osobisty kontakt ze świadkiem E. A. miał możliwość obserwowania sposobu jej zachowania. Sąd nie dostrzegł u świadka szczególnej wrogości wobec oskarżonego i chęci obciążenia go zeznaniami o sytuacjach, które nie miały miejsca, a jedynie przekazania relacji o egzystencji rodziny. Widoczne było, jak duży stres i dyskomfort stanowi dla świadka opowiadanie o swojej trudnej sytuacji materialnej, a także emocje, jakie wzbudzały w niej relacje dzieci, dotyczące sytuacji materialnej rodziny. Świadek ze łzami w oczach reagowała szczególnie na wypowiedzi córki i syna o braku środków na realizację ich potrzeb w zakresie edukacji i rozwoju kulturalnego. Relacje zaś E. A. o faktycznym nadal zarabkowaniu przez oskarżonego i prowadzeniu działalności gospodarczej korelują z uznanymi za wiarygodne zeznaniami byłych pracowników firmy (...).

Zeznania świadka E. A. korelują także z zeznaniami K. A. (2) i K. A. (3). Świadcowie zeznawali w sposób logiczny, spójny i swobodny. Ich relacje Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne. Choć były to młode osoby, Sąd dostrzegł dużą dojrzałość i odpowiedzialność za słowa, które wypowiadali świadkowie. Nie wykazywali oni negatywnego stosunku do ojca, lecz starali się przekazać jak najbardziej obiektywnie relację o historii rodziny oraz własną wiedzę w kwestii partycypowania przez ojca w utrzymaniu ich i najmłodszej siostry. Dostrzegalne było to, że świadkowie - dzieci oskarżonego cechuje spokój i duża kultura osobista, a przekazywane przez nich relacje stanowią szczerą narrację, o tym co miało rzeczywiście miejsce. Świadcowie skupiają się na przekazywaniu faktów, nie dokonują oceny zachowania ojca, choć widoczne jest to, że postawa ojca była dla nich przykra, a nawet niezrozumiała. Spójne i logiczne relacje E. A. i pokrzywdzonych K. i K. A. (3) przeczą również depozycjom oskarżonego o utrudnianiu mu przez żonę kontaktów z dziećmi oraz uniemożliwianiu poprzez robienie awantur przekazywania dzieciom upominków. Z zeznań K. i K. A. (3)

jasno wynika, że ojciec nie szukał i nie zabiegał o kontakt z nimi, a wręcz przeciwnie ich inicjatywa w tym zakresie nie spotkała się z aprobatą ojca. Najmłodsza siostra K. nawet nie знаła oskarżonego. Sporadycznie oskarżony spotykał się z synem i raz kupił mu prezent (o których wspominał w swoich wyjaśnieniach P. A.) co wywołało sprzeciw E. A. tylko w takim zakresie, że córki niczego nie otrzymując od oskarżonego mogły czuć się dyskryminowane i pokrzywdzone.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. W., w których stara się ona wykazać, że oskarżony nie mógł wywiązywać się z alimentów w kwocie, do której został zobowiązany i zaprzecza, aby współprowadził firmę (...) bądź choćby wykonywał w niej pracę, a także wyjaśnienia, w których wskazuje, że w okresie objętym zarzutem uiszczany był przez nią w imieniu oskarżonego kredyt hipoteczny na mieszkanie zajmowane przez E. A. wraz z dziećmi. Z pisma z dnia (...) kierowanego przez A. W. do E. A. wzywające tą ostatnią do zwrotu na rzecz A. W. rat kredytu wynika, że takie należności A. W. miała wpłacać w okresie od (...) do (...) (k. 334). O takiej samej kwocie, jak w piśmie wskazuje ona w trakcie swoich zeznań, a więc oznacza to, że w latach (...) nie realizowała ona takich wpłat. W pozostałym zakresie relacje świadka są sprzeczne z zeznaniami przesłuchanych w niniejszym postępowaniu świadków – byłych pracowników M. (...).

Sąd w całości jako wiarygodne ocenił zeznania świadków T. J.. Świadek opisał swoją pracę w firmie (...), którą świadczył przez miesiąc w (...). Opisując przebieg zdarzeń wskazuje on na oskarżonego jako szefa, z którym w sprawie zaistniałych w transporcie problemów kontaktował się i od którego otrzymywał polecenia. Sąd nie dopatrył się powodów, dla których świadek, wskazując oskarżonego jako swojego szefa, miał zeznawać nieprawdę. Co prawda świadek zeznaje na okoliczności wykraczające poza okres czynu zarzucanego oskarżonemu, ale w korelacji z zeznaniami innych świadków - byłych pracowników M. (...) pozwalają one na poczynienie ustaleń co do stanu faktycznego oraz na ocenę wyjaśnień P. A. i zeznań świadka A. W.. Zeznania świadka T. J. obalają w szczególności wersję A. W. jakoby z oskarżonym miała słaby kontakt już od (...) i oskarżony nie prowadził wspólnie z nią działalności gospodarczej, tylko mógł jej wypadkowo pomagać. Świadek T. J. zeznał bowiem, że to oskarżony przyjmował go do pracy i powierzał zlecenia, a także wypłacał wynagrodzenie. To P. A. świadek określa słowem „szef”, a co do A. W. wskazuje, że osobą tą kojarzy i miał z nią incydentalny kontakt. Z zeznań tego świadka wynika, że to A. W. zastępowała P. A. podczas jego nieobecności, a nie odwrotnie.

Liczni pozostali świadkowie przesłuchani przez Sąd - byli pracownicy M. (...) wskazują na osobę oskarżonego jako decydent w firmie i wykonującego czynności związane z prowadzeniem tej działalności. Sąd w całości obdarzył wiarą zeznania świadków Z. A., C. W., M. Ł., R. J., T. D. (1), D. B., Ł. S., gdyż są one spójne i logiczne. Świadkowie nie mają żadnego motywu, aby zeznawać niezgodnie z prawdą w niniejszym postępowaniu. Jediną osobą spośród przesłuchanych byłych pracowników M. (...), która wyrażała negatywny stosunek do oskarżonego był świadek M. Ł.. Jednakże świadek w sposób logiczny wytłumaczył, o co ma pretensje do oskarżonego. Jego relacja zaś została wsparta dowodem z dokumentu w postaci umowy o pracę. Świadek zeznał, że to z oskarżonym kontaktował się w sprawie pracy, on go przyjmował i zatrudniał w firmie, w której świadek zajmował się rozbieraniem samochodów na części i sprzedażą części samochodowych przez okres około roku. Z umowy wynika, że świadek został zatrudniony w firmie (...) od (...), co potwierdza ustalenia Sądu, że oskarżony faktycznie prowadził tą działalność, choć była ona zarejestrowana wyłącznie na jego konkubinę. Z zeznaniami świadka M. Ł. korelują zeznania Z. A., który w firmie (...) świadczył pracę w okresie od (...) przez miesiąc. Relacje Z. A. również wskazują na faktyczne wykonywanie przez oskarżonego działalności gospodarczej w ramach M. (...). Z. A. swoje zeznania wsparł umową zawartą w dniu (...) gdzie w imieniu pracodawcy lub osoby upoważnionej do składania oświadczeń woli w imieniu pracodawcy podpisał się P. A..

Wszyscy wskazani wyżej byli pracownicy M. (...), których zeznania Sąd uznał za wiarygodne, podają okoliczności przemawiające za faktycznym prowadzeniem przez oskarżonego w okresie objętym zarzutem działalności gospodarczej. Przy czym świadkowie są osobami postronnymi, nie mającymi już żadnego związku z oskarżonym ani firmą, w której niegdyś pracowali. Cześć świadków w ogóle nie kojarzyła na początku ani osoby oskarżonego, ani firmy (...), z uwagi na epizodyczny charakter pracy w niej. Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw do podważenia wiarygodności zeznań tychże świadków.

Tylko dwóch z spośród przesłuchanych na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2016r. świadków tj. A. S. i M. A. oraz przesłuchany w dniu 12.02.2016r. świadek F. M. zaprzeczali, aby mieli do czynienia z oskarżonym P. A. w czasie

swojej pracy, choć i tak wskazywali na to, że oskarżony był przez nich widywany bądź w domu pod adresem którego prowadzona była działalność bądź na placu, na którym parkowano samochody. Świadek A. S. pracował w M. (...) w tym samym czasie co świadek T. D. (2), który do M. (...) trafił właśnie dzięki A. S., i który pracował tam znacznie krócej od świadka. Mimo to z zeznań T. D. (1) wynika, że to właśnie oskarżony był osobą, z którą należało kontaktować się w razie problemów. Niewiarygodne jest zatem, aby pracując ponad rok w M. (...), A. S. nie miał do czynienia z P. A. i nie mógł zaobserwować faktycznie wykonywanej pracy, skoro inni świadkowie, nawet pracujący dużo krócej zgodnie zeznają, że oskarżonego traktowali jako „szefa” M. (...). Przy ocenie zaś wiarygodności zeznań świadka M. A. sąd miał na względzie to, że nadal świadczy on pracę na rzecz M. (...) i siłą rzeczy może być zainteresowany złożeniem określonej treści zeznań w sprawie tym bardziej, że jak wynika z zeznań świadka przed stawieniem się w sądzie kwestię swojego stawiennictwa poruszał z A. W..

Sąd jedynie częściowo oparł swoje ustalenia na zeznaniach świadka F. M.. Świadek co prawda zeznał, że wszelkie sprawy związane z pracą załatwiał wyłącznie z A. W., co wobec długości okresu pracy i zeznań pozostałych świadków co do roli oskarżonego może budzić wątpliwości. Nie mniej świadek przyznał, że dużo czasu spędzał w trasie, wypłatę podejmował sobie z bankomatu z karty firmowej, mogło zatem zdarzyć się tak, że istotnie akurat jemu zlecenia przydzielala tylko A. W.. Świadek podał jednakże, iż niejednokrotnie na placu przy Al.,J. gdzie „zjeżdżał samochodem”, widywał oskarżonego.

Sąd ocenił również jako w pełni wiarygodne zeznania świadka J. P. prowadzącego warsztat samochodowy, który wskazuje na oskarżonego jako stałego klienta pozostawiającego u niego samochody do naprawy. Zeznania te potwierdzają zaangażowanie oskarżonego w prowadzenie firmy (...). Świadek jest osobą postronną i w ocenie Sądu jego relacja jest logiczna i szczerą.

Na wiarę zasługiwały zeznania świadka W. M., od którego oskarżony wynajmował posesję na swoją działalność gospodarczą. Świadek zeznaje w sposób logiczny i szczerzy, precyzyjnie oddzielając te okoliczności których był bezpośrednim świadkiem, od tych zasłyszanych od innych osób. Zeznania świadka potwierdzają ustalenia poczynione przez Sąd, że oskarżony po formalnym zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej faktycznie nadal ją prowadził tyle, że zarejestrowaną na swoją konkubinę.

Sąd, ustalając stan faktyczny posłużył się również dowodami z dokumentów zgromadzonymi w sprawie, a w szczególności dokumentacją od komornika dotyczącą egzekucji świadczeń alimentacyjnych, dokumentacją z (...) w M. oraz wnioskami o wszczęcie postępowania karnego wobec oskarżonego z uwagi na uchylanie się płatności alimentów, Państwowego Urzędu Pracy, Ośrodka Pomocy (...) D. U. m. st. W. w W. orzeczeniami sądów dotyczącymi ustalenia wysokości obowiązku alimentacyjnego., dokumentacji nadesłanej z ZUS. Dokumenty powyższe zostały sporządzone przez uprawnione podmioty bądź to w ramach postępowań sądowych i egzekucyjnych bądź przez właściwe urzędy i instytucje. Wiarygodność dokumentów, na których oparł się Sąd nie była podważana przez żadną ze stron. Na wiarę zasługują również dowody w postaci dokumentów składanych przez strony w niniejszym postępowaniu, głównie przez E. A. jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego. Dokumenty te nie powstawały na potrzeby niniejszego postępowania i strony także ich nie kwestionowały.

W oparciu o tak zgromadzone i ocenione dowody Sąd uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od (...) do dnia (...) w W. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim wynikającego z ustawy i orzeczeń sądowych w postaci: postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział VI Cywilny Rodzinny Odwoławczy z dnia 20 czerwca 2007 r., sygn. akt VI C 514/07 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział VI Cywilny Rodzinny Odwoławczy z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt VI C 514/07 obowiązku alimentacyjnego na rzecz dzieci przez nie łożenie na utrzymanie K. A. (3), K. A. (2) i K. A. (4), czym naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 209 § 1 k.k.

Przepis art. 209 § 1 kk stanowi, że karze podlega ten, kto uporczywie uchyla się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. zachodzi między innymi wtedy, gdy uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego jest uporczywe, tzn. trwa dłuższy czas, a ponadto sprawca mając możliwość łożenia na utrzymanie osoby najbliższej nie czyni tego, wykazując tym samym złą wolę.

Zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona z art. 209 § 1 kk, albowiem oskarżony, wbrew jego twierdzeniom, miał możliwości wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego, gdyż, jak wynika ze zgromadzonych dowodów, w okresie przypisanego czynu faktycznie pracował i współprowadził działalność zarejestrowaną na swoją konkubinę A. W.. Jak wynika z większości zeznań świadków zatrudnionych w M. (...) to oskarżony był postrzegany jako szef, on zatrudniał pracowników, zlecał im prace i udzielał pomocy w razie problemów czy awarii. Wbrew zatem twierdzeniom oskarżonego i świadka A. W., pomoc oskarżonego w prowadzeniu przez nią działalności gospodarczej nie była incydentalna i ograniczona do czynności technicznych, ale oskarżony w istocie działalność tą prowadził. Znamienne są w tym względzie zeznania świadka R. J., który pracował jeszcze w firmie (...) przed jej wyrejestrowaniem. Świadek zeznaje bowiem w następujący sposób „Najpierw byłem zatrudniony w firmie (...) a później to się nazywało (...). Zeznania świadka wskazują zatem jedynie na formalną zmianę właściciela działalności gospodarczej, która faktycznie nadal była kontynuowana w ten sam sposób.

Brak formalnego zatrudnienia czy rejestracji działalności gospodarczej na osobę oskarżonego była wynikiem wyłącznie uchylania się od wykonywania zobowiązań alimentacyjnych i celem uniemożliwienia skutecznej egzekucji tych należności przez komornika. Świadczy o tym również fakt, że oskarżony w całym zarzucanym mu okresie niealimentacji był zarejestrowany jako bezrobotny zaledwie w okresie od (...) do (...), a więc przez bardzo krótki czas, co wskazuje na to, że oskarżonemu nie zależało na pozostawaniu osobą poszukującą pracy i aktywnym uczestnictwie w programie aktywizacji osób bezrobotnych, bo faktycznie wykonywał pracę przynoszącą mu dochód. Twierdzenie to jest zasadne tym bardziej, że oskarżony został wykreślony z ewidencji osób bezrobotnych, gdyż w wymaganym terminie nie zgłosił się do urzędu pracy.

W ocenie Sądu nie jest prawdą, że oskarżony zakończył swoją działalność z uwagi na złą sytuację finansową firmy. Zauważyć bowiem należy, że z dniem (...) działalność oskarżonego została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej. Mimo to oskarżony nadal prowadził działalność uzyskując z tego zysk. Świadczą o tym wydruki na stronach internetowych z ofertami sprzedaży części samochodowych. Nadto, już w dniu (...), a więc w krótkim czasie po formalnym zakończeniu przez oskarżonego działalności gospodarczej, A. W. (pomimo, że w tym czasie pracuje na pełny etat w spółce (...)) rejestruje na swoje dane firmę (...), do której zakresu działalności należy sprzedaż hurtowa i detaliczna pojazdów, konserwacja i naprawa pojazdów samochodowych, sprzedaż detaliczna i hurtowa części samochodowych i na nią oskarżony przenosi mienie ruchome w postaci części samochodowych oraz wiaty, a także firma (...) w rzeczywistości prowadzi działalność w miejscu dotychczasowej działalności oskarżonego przy Al. (...).

Z zeznań podatkowych składanych przez A. W. w związku z prowadzoną działalnością wynika, że jako podstawę opodatkowania podatkiem VAT z tytułu dostaw i nabycia towarów w firmie (...) wskazywano w latach (...) kwoty 200-300 tys. złotych miesięcznie. W zeznaniu zaś podatkowym o wysokości osiągniętego przychodu za rok (...) A. W. wskazała przychód na poziomie ponad 1mln 400 tys. złotych, koszty uzyskania przychodu ponad 1 mln. 300 tys. zł, a dochód 78 225,28 zł. Oznacza to, że działalność M. (...) generowała bardzo duże przychody i zatrudniała wiele osób w charakterze kierowców. Brak formalnego uregulowania działalności oskarżonego jako choćby pracownika tej firmy, na której rzecz faktycznie świadczył pracę był wyłącznie spowodowany chęcią uniknięcia realizacji zobowiązań alimentacyjnych i skutecznej ich egzekucji. O złej woli oskarżonego w zakresie łożenia na utrzymanie dzieci świadczy też dowód z dokumentu pisma Urzędu Miasta st. W. z dnia (...) w którym E. A. została poinformowana o pozostawieniu jej wniosku o ustalenie prawa do zasiłku rodzinnego za okres zasiłkowy (...) z uwagi na odmowę oskarżonego dostarczenia niezbędnych dokumentów do rozpoznania wniosku o zasiłek (k. 860).

Oskarżony poprzez uporczywe niewywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego naraził swoje dzieci K., K. i K. na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Przez podstawowe potrzeby życiowe należy rozumieć nie tylko zabezpieczenie każdemu człowiekowi minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na jego

utrzymanie: żywności, odzieży, mieszkania itp., ale również - odpowiednio do wieku - zapewnienie mu niezbędnego wykształcenia i przygotowania zawodowego, a także możliwości korzystania z dóbr kulturalnych. (...) Fakt zaspokojenia podstawowych podstaw życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby, nie zobowiązane, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb" (uchwała SN z 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86).

Jak wynika z zeznań świadków E. A. oraz jej dzieci, bez pomocy funduszu alimentacyjnego oraz wsparcia finansowego przez matkę, nie byłaby ona w stanie zapewnić dzieciom nawet podstawowych rzeczy potrzebnych do życia tj. żywności czy ubrań. Dzieci nie mogły korzystać, z uwagi na brak środków pieniężnych, z części wycieczek szkolnych oraz dodatkowych zajęć, nie mogły sobie pozwolić na wyjście z rówieśnikami do kina czy wyjazd na wakacje. E. A. i jej dzieci korzystały z pomocy różnych organizacji czy też ośrodka pomocy społecznej, funduszu alimentacyjnego oraz bliskich osób, by zapewnić sobie minimum egzystencji.

Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał przedmiotowe jak i podmiotowe znamiona przypisanego mu czynu. W niniejszej sprawie występują wszystkie przesłanki pozwalające przypisać oskarżonemu winę, a jednocześnie nie występuje żadna z okoliczności ją wyłączających. Nie wyłącza winy oskarżonego przekazywanie komornikowi na poczet alimentów kwot 300 zł czy też incydentalny zakup synowi upominku, albowiem wysokość tych kwot dalece odbiegała od należnych alimentów. Oskarżony niewątpliwie obiektywnie miał możliwość wywiązania się z obowiązku alimentacyjnego, ale nie robił tego ze złej woli. Co prawda oskarżony do akt sprawy załączył kilka potwierdzeń wpłat do komornika kwoty 300 zł w okresie objętym zarzutem, jednakże nie uchyła to odpowiedzialności oskarżonego w zakresie czynu z art. 209 § 1 kk. Zgodnie bowiem z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego realizacja znamion przestępstwa z art. 209 § 1 kk może mieć miejsce bądź przez całkowite powstrzymanie się od płatności rat alimentacyjnych, ich płatność nieregularna bądź w kwotach znacznie niższych niż należne. Podkreślić zaś należy, że na rzecz trójki dzieci oskarżony był zobowiązany do uiszczenia kwoty 2100 zł, a od wyroku w sprawie rozwodowej 2600 zł.

Oskarżony jest osobą pełnoletnią, miał pełną zdolność rozpoznania czynu i kierowania swoim postępowaniem. Oskarżony wiedział, że jest zobowiązany do alimentacji na rzecz dzieci, a mimo to z obowiązku tego uporczywie się nie wywiązywał mimo możliwości zarobkowych.

Prokurator zarzucił oskarżonemu popełnienie czynu z art. 209 § 1 kk z wyłączeniem okresu od (...) do (...) Choć w uzasadnieniu aktu oskarżenia oskarżyciel publiczny nie wskazał, dlaczego ów okres wyłączył, to jednak analiza aktu sprawy pozwala wnioskować, że jest to okres, kiedy oskarżony był zarejestrowany jako bezrobotny, co potwierdza pismo Powiatowego Urzędu Pracy w P.. W ocenie Sądu nie ma podstaw do wyłączenia tego okresu, przy uwzględnieniu po pierwsze, że oskarżony był wykreślany po tak krótkim czasie z uwagi na niestawienie się w wyznaczonym terminie do PUP i niezgłoszenie usprawiedliwienia niestawiennictwa, po drugie: z uwagi na to, że przeprowadzone dowody wskazują, że oskarżony faktycznie cały czas pracował w firmie swojej konkubiny i miał obiektywną możliwość wykonania pracy zarobkowej.

Na uporczywość uchylania się oskarżonego od wykonywania obowiązku alimentacyjnego świadczą również prowadzone wobec oskarżonego postępowania administracyjne. Oskarżony wzywany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej celem przeprowadzenia z nim wywiadu alimentacyjnego nie odbierał korespondencji i nie stawiał się na wezwania Oskarżony otrzymał również zawiadomienie w dniu (...) o wszczęciu wobec niego postępowania dotyczącego uznania go za uchylającego się od świadczeń alimentacyjnych, którą do informację również zignorował.

		Uporczywym uchylaniem się od płacenia alimentów w rozumieniu art. 209 k.k. jest tylko taka sytuacja, gdy sprawca, mając ku temu realne i
--	--	--

	faktyczne możliwości alimentów nie płaci i czyni to celowo.
--	---

Przestępstwo z art. 209 § 1 kk zagrożone jest grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Sąd, wymierzając oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności, miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary z art. 53 k.k., a w szczególności stopień winy oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości czynu. Sąd uznał, że adekwatną i sprawiedliwą karą dla oskarżonego będzie kara pozbawienia wolności, a kara łagodniejszego rodzaju nie odniesie zamierzonego skutku wychowawczego i zapobiegawczego.

Sąd wziął pod uwagę okres popełnionego czynu, stopień winy oskarżonego, który należy ocenić jako znaczny, stopień społecznej szkodliwości. Oskarżony swoim zachowaniem godził w podstawowe dobro prawne jakim jest rodzina i obowiązek opieki. Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował dotychczasową niekaralność oskarżonego (k. 1112) oraz częściowe łożenie na utrzymanie córek i syna. Jednocześnie orzeczona kara musi uświadomić oskarżonemu, iż w realiach w jakich obecnie funkcjonuje, nieregularne płacenie alimentów, a także płacenie ich w wysokości znacznie niższej od orzeczonej nie uchyla znamion określających czynności sprawcze art. 209 § 1 kk.

Kolejnym krokiem było rozważenie, czy w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki z art. 69 § 1 i 2 kk skutkujące możliwością warunkowego zawieszenia orzeczonej kary. Uwzględniając wszystkie dyrektywy wymiaru kary, Sąd uznał za zasadne zastosowanie dobrodziejstwa w/w instytucji. Oskarżony nie był dotychczas karany i w ocenie Sądu kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla osiągnięcia celów kary.

3 – letni okres zawieszenia pozwoli oskarżonemu przemyśleć swoje naganne zachowanie, a Sądowi zweryfikować pozytywną prognozę postawioną w stosunku do oskarżonego.

W okresie próby oskarżony został zobowiązany do wywiązywania się z łożenia na utrzymanie dzieci oraz pracy zarobkowej, która pozwoli mu na wypełnienie tego obowiązku. Pieczę nad realizacją obowiązków nałożonych nad oskarżonym w okresie próby Sąd powierzył kuratorowi. Dozór kuratora ma na celu również oddziaływanie indywidualno –prewencyjne.

W ocenie Sądu groźba wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, unaocznia oskarżonemu konieczność wykonywania obowiązku alimentacyjnego względem dzieci i wzmocni wychowawcze oraz zapobiegawcze oddziaływanie kary.

Na podstawie art. 46 § 1 kk sąd orzekł tytułem zadośćuczynienia kwotę po 700 zł na każde z dzieci. Niewątpliwie na skutek działania oskarżonego dzieci doznały krzywdy, która wyrażała się w poczuciu braku możliwości zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb w szczególności kulturalnych i edukacyjnych. Było to szczególnie widoczne w zeznaniach świadka K. A. (3), który wskazał, że rozwijając swoją pasję musiał grać w dziurawych butach, zaopatrywać się w lumpekasach i miał mniej sprzętu sportowego, co wywoływało u niego poczucie skrzywdzenia, jak również takie poczucie miał w sytuacji braku możliwości wyjazdu na wakacje czy pójścia do kina. Przepis art. 46 § 1 kk od dnia 8 czerwca 2010r. nie ogranicza katalogu przestępstw, za których skazanie umożliwia orzeczenie obowiązku naprawienia szkody czy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że Sąd skazując oskarżonego wyrokiem rozważał zgodnie z treścią art. 4 § 1 kk, czy wobec oskarżonego należy zastosować przepisy Kodeksu karnego z daty wyrokowania, czy też obowiązujące poprzednio. Sąd doszedł do przekonania, że przepisy poprzednio obowiązujące były względniejsze dla oskarżonego. Przy czym należy zaznaczyć, że Sąd bada całokształt obowiązujących przepisów oraz punktem wyjścia do takiej analizy jest ustawowe zagrożenie karą. Przepis obecnie obowiązującego art. 71 § 1kk (po zmianie z dniem 1 lipca 2015r.) nie ogranicza wysokości kary grzywny orzeczonej obok kary pozbawienia wolności, a to oznacza, że górną granicę wymiaru

kary grzywny określa art. 33 § 1 kk, zaś poprzednie brzmienie art. 71 § 1 kk pozwalało na wymierzenie kary grzywny przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności jedynie do granicy 270 stawek dziennych.

W wyroku z dnia 8 marca 2001r. Sąd Apelacyjny w Krakowie, (II AKa 11/01, KZS 2001/3/36, Prok.i Pr.-wkł. 2002/2/11) uznał, że dla oceny względności ustawy nie jest prawidłowe oznaczanie kary sprawiedliwej, a w dalszej kolejności badanie, czy kara ta mieści się w granicach sankcji nowej ustawy. Taka metoda stanowi odwrócenie logicznego porządku działania. Skoro karę wymierza się w granicach sankcji ustawowej, to najpierw należy znać te granice, więc wybrać ustawę, która oznacza sankcję, a dopiero następnie wymierzać karę mieszczącą się w jej granicach. Ocena względności ustaw polega na zbadaniu, jakie są granice sankcji we wszystkich aspektach wymiaru kary.” Ustalenie zatem tego, która ustawa jest względniejsza dla sprawcy, może być dokonane jedynie w ten sposób, że sąd rozważy, jaką karę wymierzyłby za przypisany czyn na podstawie nowego prawa, jaką zaś na podstawie prawa poprzednio obowiązującego.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk. Na koszty sądowe składają się koszty doręczeń, danych o karalności, koszty stawienia świadków oraz wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu przez adwokata oskarżycielkom posiłkowym.

Z uwagi na udział w sprawie po stronie oskarżycielek posiłkowych adwokata z urzędu Sąd, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze, przyznał adw. R. B. kwotę 780 zł powiększoną o podatek VAT za świadczoną pomoc prawną z urzędu. Wysokość wynagrodzenia wynika z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Z tych wszystkich względów i w oparciu o powołane wyżej przepisy Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.